

Stacjonariusz

b-wyzimiał

1. Kazimierz Swabowicz kapr. podok. 21 lat, bez zawodu, kawaler
2. Arsztowan 22-V-1941r. pod zarzutem przyłączenia do organizacji "Kontrewolucyjny"
3. Od 22-V-41 do 22-VI-42 r. siedział w wyzimiu w Starz-Wiljece.
Od 22-VI-42 do 13-VI-41 w wyzimiu w Rosanin.
4. Wyzimiu w Wiljece mieszkał się w drugim jedno-piętrowym budynku (był polskim wyzimiem). Pomieszczenia wyzimiu nie mogli się zmieścić w tym budynku, część przebywała w drugim imię-rym. Warunki mieszkaniowe b. złe. W celi b-wyzimiarach (kuj-wycy) 4x6 siedziało po 34 osoby. (W tym samym celu za czasów Polaków siedziało najwyżej 8 wyzimiów). W "pajdu-kach" było po 12 a czasem i więcej osób. W Rosanin w celi o wymiarach 7,2 x 7 x 2 było po 80 a czasem i więcej osób.
5. Wyzimiowie byli przeważnie narodowości polskiej. Najmniej było narodowości rosyjskiej. Procentowo przedstawia się najwyżej: Polaków - 85%, Białorusinów 11%, Żydów 2%, Niemców 1%, Rosjan 1%. Kategorie przestępstw można podzielić następująco: Za przyłączenie do anty-sowieckiej organizacji około 20%, za pracę w organizacjach czasów polskich (Sohot, Strzelce i.t.p.) 10%, za walkę z bolszewikami w 39 roku 10%, za wrogie odnośnienie się do komunistów przed 39r. 10%, za przejście granicy (byli to przeważnie żołnierze polscy wrażliwy z niewoli niemieckiej) 20%. Różne było pod zarzutem nielegalnego handlu ("spikulanci"), złodziejstwa, oszołojstwa, kradzieży, upijstwa, straszenia i.t.p. Część Polaków było bez żadnego zarządu. Wyzimiowie pochodzili przeważnie z inteligencji (praco-wy-polskiej). Poziom moralny: umysłowy dość wysoki. Działo się stosunki - dobre.
6. Wyzimiu do dyktanda wojny niemieckiej - rosyjskiej było mało: Potem b. złe. Dzienna racja: 400gr. chleba, 100gr. cukru, 1 litr. supy - wody i w niezawieszony: trochę gorzej wody i trzy kęsy stółowe kawy.

Czysta była bardzo prostą, ale była w alack. W ustach
brzości. Para najczystszej jakości i dwa razy praniu
bielizny.

7. Stosunek N. K. W. D. do więźniów (Polaków) brutalny. Do swuani
snuzano przez bicia, głodzenie lub trzymanie w karcere
zalanym wodą. Ułubioną metodą było przymocowanie bicia aż do
nieprzytomności, następnie czerwiec i znowu bicia pałkami
gumowymi i rękajnicami kawalerów. Dławiły się wypadki:
wybitia cybis, słabeżnia narządów słuchowych i t.p. Czasami
wroszono więźnia całym skrawkiem i nieprzytomnego i swuano
bez żadnej opieki lekarskiej do celi. Śledztwo było prowadzone
prawnie w uocy. Duro było takie, który nie mogąc znieść
cierpienia przyczyniali się do wii nie popełnianych; podpisawali
protokoły śledstwa.

8. Pomoc lekarska, niosła była wyszkole w ostatecznym wypadku.
Niktar traba była na więzienie przy drzwi. Często były osuwaite
szarpnięcia bez przeprowadzenia jej b. inteligentnie.
Prawdziwi chorzy lub rannym w czasie uwięzienia z ginięcia
umieszczało w szpitalach. Śmiechuś ^(niezadowolony) w więzieniu
była b. mała. Duro ludzi zginęło z wyroków sądownych
w czasie marszu Wilejka - Byrysz. 2 organizacji anty-
sowieckiej na wyrok i śmierci zostali oszani: Chitt (Osmanowa)
Pytel Karimowa nancyciel z m. ka. Halzau, Pukhwiner W-
-rolnik, 3 pol. Centula por. Osmanowa, Skowronski z m. Os-
manowa, J. Kociński i m. Osmanowa i kilku innych
których nie mogę dokładnie przypomnieć. Wyrok pseudo-
podobnie został wykonany. Wzrostem starość prowadzone
celem ich adwokatów iiii daly sadużek wzniesion.
Pietro duro zginęło w czasie marszu Wilejka - Byrysz.
Osobności w dziale traba. Należy mu obierają w 1900
Dm. 13-18-41r. zwolniony z więzienia, na podstawie (niepełna - sowieckiego
paktu) i skierowany do placu Armii w Łodzi.